



Instrukcje dla robotników Bożych

„Staraj się, abyś się doświadczonym stawiał Bogu robotnikiem, który by się nie zawstydził i któryby dobrze rozbierał słowo prawdy!” – 2 Tym. 2:15.

Boskie uznanie powinno być najwyższym pragnieniem każdego, kto mówi, że wierzy w Boga jako Stworzyciela, a szczególnie tych, co uznali Go za swego Ojca i mienią się być w społeczności z Nim jako Jego dzieci. Jego wola powinna być ich najwyższym prawem, a przynajmniej dopatrywania się Jego woli i czynienia jej powinien być ich codzienną przyjemnością. To zawiera w sobie badanie i rozważanie – a nie tylko formę bezmyślnego czytania lub ceremonialnego nabożeństwa, ale staranne wykorzystanie wszelkich możliwych sposobów w kierunku uczenia się, jaka jest wola Boża.

W tekście przytoczonym powyżej apostoł Paweł udziela rady Tymoteuszowi, napominając go, aby starał się być „doświadczonym Bogu robotnikiem, który by się nie zawstydził i który by dobrze rozbierał słowo prawdy”. Myślą tego jest, że zdolność dobrego rozbierania Słowa Bożego otrzymuje się przez badanie tegoż Słowa. Prawda o astronomii może nam dać pewną umiejętność: spostrzegamy jednak, że niektórzy, co na badaniu astronomii strawili całe życie, stracili wiarę w Boga i stali się ateistami. Każde badanie może być pomocne, jeżeli jest kierowane Słowem Bożym i jeśli jest obserwowane, rozsądzane i przyjmowane z punktu zapatrywania Boskiego objawienia.

Słowo „robotnik” nasuwa myśl, że dana osoba została zaangażowana do służby. To zlecenie apostoła odnosi się do wszystkich tych, co stanowili Kościół Chrystusowy. Wszyscy ci są sługami Bożymi. Wielka praca jest prowadzona, a jest nią powoływanie klasy Kościoła ze świata. Powołany Kościół ma stanowić świątynię Bożą, której „żywe kamienie” bywają ociosowywane, ogładzane i przygotowywane do tego duchowego budynku. Mamy więc być tymi robotnikami, starającymi się przygotować do Królestwa Bożego. To przygotowanie jest naszym najpierwszym obowiązkiem: mamy przygotowywać się sami i dopomagać w przygotowywaniu drugih.

PRZYCZYNA ZANIEDBYWANIA TEGO OBOWIĄZKU

Kształtowanie tych „żywych kamieni” znaczy – wyrabianie ich charakteru. Każdy, co to czyni, sprawuje swoje zbawienie. Czyniąc tę pracę w samym sobie, jesteśmy jednocześnie robotnikami Bożymi. Jeżeli jednak chcemy otrzymać Boskie uznanie, musimy

kierować się Jego mądrością, „która jest z góry” i której uczymy się ze Słowa Bożego (Jak. 3:17).

Jest widoczne, że wielu rzekomych chrześcijan, spędziwszy dużo czasu w seminariach na kształcenie umysłu, zawodzi tak pod względem wyrobienia Boskiego ideału, jak i pod względem wyświadczenia czegoś dobrego drugim. Jest to z przyczyny zaniedbywania dobrego rozbierania Słowa Bożego. W onym dniu wielu rzeczy: Panie, przecieśmy odprawiali modły, nauczaliśmy lud i czyniliśmy wiele zadziwiających rzeczy w Twoim imieniu! Pan powiedział, że niektórych tak mówiących nie uzna za swoich wybranych. Niektórzy z takich może będą jeszcze użyci w swoim czasie, lecz ono szczególne miejsce i zaszczyt otrzymają ci, których najgłówniejszą troską jest dowiadywać się i czynić wolę Bożą, a nie przypodobywać się ludziom lub zabiegać o wielkie zyski albo chwałę u ludzi. Ci, co starają się najwięcej o to, aby zrozumieć wolę Bożą, mogą być pewni, że Jego wola wykona się w nich.

MYLNE STOSOWANIE PISM

Orzeczenie: „Dobrze rozbierać słowo prawdy” wskazuje, że Słowo Prawdy ma być badane i odpowiednio stosowane. Widzimy, że Pismo Św. jest traktowane i rozbiegane w różny sposób. Wiele pism stosujących się do dawnej przeszłości jest stosowanych do obecnego czasu i na odwrót, natomiast należące do przeszłości stosowane są do teraźniejszości lub do przyszłości. Zachodzi ogólny brak umiejętności dobrego rozbierania Słowa Bożego.

Dobrze rozbierać Słowo Prawdy znaczy badać je tak starannie i z modlitwą, żebyśmy byli w stanie umieścić, czyli zastosować rzeczy tam, gdzie one należą. Na przykład, jeżeli nie zdołamy rozróżnić pomiędzy spłodzeniem z ducha,żywieniem przez ducha i narodzeniem z ducha i zmieszamy to wszystko, to uczynimy więcej szkody aniżeli dobrego. Samo wykazywanie różnych doktryn nie jest jeszcze mądrością, należy raczej starać się, aby to, co drugim się głosi, uczynić wyraźnym. Apostoł Paweł wykazywał Tymoteuszowi, że jako starszy w Kościele Chrystusowym on mógłby przedstawić różne zarysy Prawdy w taki sposób, że słuchacze zostaliby wprowadzeni w zamieszanie i nie wiedzieliby, w co wierzą lub w co mają wierzyć. Tym sposobem znaleźliby się w stanie odpowiednim do przyjęcia jakiegokolwiek, choćby błędnej, nauki, szczególnie gdyby dany nauczyciel umiał wyśmiać ich wierzenie

Taki stan rzeczy istnieje obecnie. Jest widoczne, że wielu starających się służyć Bogu nie udziela „pokarmu



na czas słuszny”, lecz głoszą prawdy w nieładzie. Należy nam czuwać i z uwagą stosować się do napomnienia apostoła: „Staraj się, abyś się doświadczonym stawiał Bogu robotnikiem”. Nie dbaj za wiele, co ludzie mogą mówić lub myśleć, staraj się przede wszystkim o Boskie uznanie.

Jest rzeczą właściwą starać się o uznanie ludzi świętych, poświęconych, lecz Boskie uznanie powinno się mieć na względzie przede wszystkim. Musimy być robotnikami, a nie beczynnymi i opieszałymi, bo dla takich nie będzie miejsca w Królestwie. Bóg powołuje teraz do służby takich, którzy są chętni służyć pomimo niekorzystnych warunków. Mamy więc pamiętać, że jesteśmy sługami, a jeżeli nie będziemy tej służby odpowiednio pełnić, to nie znajdziemy się w klasie, którą teraz Bóg ćwiczy. Jeżeli chcemy otrzymać Jego uznanie, jak ono wyrażone jest w Jego Słowie, to musimy dopatrzeć, aby wypełnić warunki tam wyłuszczone. „Jeżeli

kto miłuje świat, nie masz w nim miłości Ojcowskiej.” Mamy powiedziane: „Nie miłujcie świata ani tych rzeczy, które są na świecie” (1 Jana 2:15). Nie mamy do tych rzeczy przykładać serca. Nasze serca mają być skierowane ku czynieniu woli Bożej.

Pan dał do zrozumienia, że Jego wierni będą mieli przeciwności od świata. „Jeżeli mnie prześladowali i was prześladować będą.” Przeto gdybyśmy nie spotkali się z opozycją, to byłoby nam brak dowodów, że zostaliśmy od Niego przyjęci. Mamy dobrze rozbierać Słowo Prawdy i uważać, aby nasze życie było zgodne z tymże słowem. Jednocześnie mamy starać się ogłaszać Słowo Boże innym, aby mogli dostąpić tych samych przywilejów i błogosławieństw.

Watch Tower
R-23 (1914 r.)
„Straż”